LISTY DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Dzisiaj w przedszkolu miły dzień.
Dzieci miały zastanowić się nad prezentami, jakimi chciałyby dostać od Świętego Mikołaja.
Pani wychowawczyni zakomunikowała im, że dzisiaj, osobiście, oczywiście w imieniu każdego z Was, będę liścik z zamówieniem prezentu do Świętego Mikołaja pisała.
Dzieci jak to dzieci, różności wymyślały, decyzje niekiedy kilkukrotnie zmieniały. Ach co to one nie chciały. Lalki Barbie, samochody zdalnie sterowane, klocki Lego, a jakie gry? Nie, nie planszowe lecz komputerowe. Tylko cichuteńko w kąciku jak zawsze skromna mało mówiąca Tola siedziała i rozmyślała, bo ona co powiedzieć nie wiedziała. Ona to wszystko by chciała z tych zabawek które dzieci zamawiały, a jak widać zamówienia wygórowane miały.
Tola pochodziła z bardzo biednej rodziny i co chciałaby dostać nie wiedziała.
Co dostanę to dostanę! będę się z tego cieszyła. Tak sobie myślała.
Pani wychowawczyni ją jednak zapytała? Co byś Tolu, co byś Ty chciała?
Cichuteńkim głosem wreszcie Tola powiedziała, chciałabym lalkę, ale lalkę szmaciankę. Taką najzwyklejszą przytulankę z którą będę spała i będę się nią opiekowała.
Babunia mi o takiej lalce opowiadała, taką też przed laty miała i ja też bym taką chciała. Na pewno tak jak babunia będę ją długo wspominała. Zapewne jak też będę babunią, bo to się pamięta, jak ma się tą jedną, jedyną, tak jak moja babunia miała.
Taka jesteś skromna lecz skoro masz takie życzenie to będziesz miała i do Świętego Mikołaja pani wychowawczyni w imieniu Toli napisała. A Tola pomyślała, po co mi właściwie tyle drogich zabawek przecież czasu by się nimi bawić bym nie miała, i nie jedna z nich by w kącie leżała i by płakała. A moja lalka szmacianka nie będzie zaniedbywana.
Ten dzień był wesoły i radosny w przedszkolu, wszystkie dzieci teraz już będą na Mikołajowe prezenty czekały, a skromna Tola na lalkę przytulankę, na swą prawdziwą przyjaciółkę.
Ona przecież wiedziała na co może liczyć na jaki skromny prezencik, bo pochodziła z bardzo biednej skromnej rodzinki. A była bardzo mądrą nie wymagającą dziewczynką. Sama sobie to wszystko wytłumaczyła, a marzenia takie jak inne dzieci, jednak miała.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026